



ŚPIEWNIK
PATRIOTYCZNY

SPIS PIEŚNI

Witaj majowa jutrzeńko	3
Polonez trzeciego maja	5
Pieśń o wolności.....	6
Bywaj dziewczę zdrowe.....	7
Ej dziewczyno	9
Przybyli ułani	10
Rozkwitają pąki białych róż	11
Już zachodzi czerwone słońeczko	12
Jak to na wojence.....	13
Pierwsza kadrowa	15
Wojenko, wojenko	17
Marsz Polonia	18

WITAJ, MAJOWA JUTRZENKO

Witaj, majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.

Witaj Maj! Trzeci Maj!
U Polaków błogi raj! / x2

Pamiętka Polakom luba,
Choć ta pamięć żal podwaja,
Bo w niej nadzieja i chluba,
Rocznica Trzeciego Maja.

Witaj Maj! Trzeci Maj!
U Polaków błogi raj! / x2

Wolność wsparta na oświacie
I równość w obliczu prawa,
To nam rokowała bracie,
Trzeciomajowa ustawa.

Witaj Maj! Trzeci Maj!
U Polaków błogi raj! / x2

→

Witaj dniu 3 maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemiężców zgraja,
Polsko, dzisiaj triumfujesz!

Witaj Maj! Trzeci Maj!
U Polaków błogi raj! / x2

W pieśniach rozpacz uwięziona
W listopadzie wstrząsła serce.
Wstaje Polska z grobu łona,
Pierzchają dumni morderce.

Witaj Maj! Trzeci Maj!
U Polaków błogi raj! / x2

Pieśń przywołuje pamięć Konstytucji 3 Maja 1791 roku. Tekst został napisany przez Rajnolda Suchodolskiego, uczestnika powstania listopadowego. Melodia stylizowana jest na mazurka. Po upadku powstania Richard Wagner użył melodii tegoż mazurka jako motywu uwertury „Polonia”. Utwór należy do najbardziej żywotnych pieśni historycznych.

POLONEZ TRZECIEGO MAJA

Zgoda Sejmu to sprawiła,
Że nam wolność przywróciła.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
Obywatel każdy wszędzie
Życie swoje łożyć będzie.

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

Jeden z najbardziej znanych utworów napisanych z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Po raz pierwszy wykonany 8 maja w krakowskich Sukiennicach podczas uroczystego balu wydanego z okazji tego wielkiego wydarzenia. Słowa „Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany...” wykorzystał później Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” w koncercie Jankiela.

PIEŚŃ O WOLNOŚCI

Polak nie sługa, nie zna co to pany,
Nie da się okuć przemocą w kajdany,
Wolnością żyje, do wolności wzdycha,
Bez niej jak kwiatek bez rosy usycha.

Śpiewa w klateczce więziona ptaszyna,
ze była wolną sobie przypomina,
a choć jej ptasznik daje dość żywności,
przecież przez szczeble wzdycha do wolności.

Pieśń powstała 3 grudnia 1830 roku. Autorem słów jest Jan Nepomucen Kamiński. Melodia, przypisywana niekiedy Karolowi Kurpińskiemu, jest dziełem nieznanego kompozytora. Oprócz podanej, istnieje kilka innych wersji tej pieśni, jedna z nich rozpoczyna się słowami „Serce nie sługa”.

BYWAJ DZIEWCZĘ ZDROWE

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła,
Idę za kraj walczyć wśród rodaków koła,
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga,
Nigdy nie zapomnę, jak mi byłaś droga.

Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie?
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie!
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka,
Niepodległość Polski, to twoja rywalka.

Polka mnie zrodziła, z jej piersi wyssałem:
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie,
Nie rozpaczaj dziewczę, zobaczymy się w niebie.

Czuję to, bom Polka: Ojczyzna w potrzebie,
Nie pamiętaj o mnie, nie oszczędzaj siebie;
Kto nie zna jej cierpień i głos jej przytłumi,
Niegodzien miłości i kochać nie umie.

Ty godnie odpowiesz, o to się nie troszczę,
Że jesteś mężczyzną tego ci zazdroszczę,
Ty znasz moje serce, ty znasz moją duszę,
Żem niezdolna walczyć, tyleż cierpieć muszę.

→

Nie mów o rozpaczy, bo to słabość duszy,
Bo mię tylko jarzmo mego kraju wzruszy,
Gdzie bądź się spotkamy, spotkamy się przecie
Zawsze Polakami, chociaż w innym świecie.

Pieśń powstała w okresie powstania listopadowego, prawdopodobnie jeszcze w 1830 roku. Niewykluczone, że autorem tekstu jest Rajnold Suchodolski, twórca wielu innych utworów patriotycznych.

EJ, DZIEWCZYNO!

Ej, dziewczyno, ej, niebogo,
Jakieś wojsko pędzi drogą,
Skrzyj się za ścianę, skryj się za ścianę,
Skrzyj się, skryj! Skryj się, skryj!
Ja myślałam, że to maki,
Że ogniste lecą ptaki,
A to ułany, ułany, ułany. / x2

Strzeż się tego, co na przedzie,
Co na karym koniu jedzie,
Oficjera, oficjera,
Strzeż się, strzeż! Strzeż się, strzeż!
Jeśli wydam mu się miła,
To nie będę się bronila,
Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera! / x2

Serce weźmie i pobiegnie,
Potem w krwawym polu legnie,
Zostaniesz wdową, zostaniesz wdową,
Strzeż się, strzeż! Strzeż się, strzeż!
Łez ja po nim nie uronię,
Jego serce mym zasłonię,
Bóg go zachowa, zachowa, zachowa! / x2

*Piosenka powstała prawdopodobnie w 1918 roku do słów Kornela Maku-
szyńskiego i na melodię Stanisława Niewiadomskiego.*

PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO

Przybyli ułani pod okienko, / x2
Pukają, wołają: „puść panienko! „ / x2

„O Jezu, a cóż to za wojacy?” / x2
„Otwieraj! Nie bój się! My czwartacy!” / x2

Przyszliśmy napić nasze konie, / x2
Za nami piechoty pełne błonie.” / x2

„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?” / x2
„Odwiedzić Warszawę byśmy radzi. / x2

Panienka wnet wrota otworzyła, / x2
Ułanów na nocleg zaprosiła. / x2

„Przybyli ułani pod okienko” to bardzo popularna piosenka z okresu I wojny światowej. Autorem jest prawdopodobnie legionista 4 pp Feliks Gwiżdż.

ROZKWITAJĄ PĄKI BIAŁYCH RÓŻ

Rozkwitały pąki białych róż.
Wróc Jasieńku z tej wojenki, wróc.
/Wróc, ucałuj jak za dawnych lat,
dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat. / x2

Przeszła wiosna, lato, jesień już.
Przekwitnęły pąki białych róż.
/Cóż ci teraz dam Jasieńku hej!
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej. / x2

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł
Wyrósł na mogile róży biały kwiat. / x2

Jak większość piosenek śpiewanych przez Wojsko Polskie w dwudziestolecu międzywojennym i w czasie kampanii 1939 roku, tak i „Rozkwitały pąki białych róż” pochodzi z czasów I wojny światowej. Powstała na kanwie starej piosenki ludowej. Skomponowana została przez Mieczysława Kozar-Słobódzkiego do słów Kazimierza Wroczyńskiego, Jana Lankau i innych, anonimowych autorów.

JUŻ ZACHODZI CZERWONE SŁONECZKO

Już zachodzi czerwone słońeczko
Za zielonym gajem,
Ubodzy powstańcy, śląscy bojownicy
Idą na bój krwawy.
Jest tam przepaść wielka,
Tam niejedna szwarna panienczka śląska
Utraciła chłopca.

Jak nam zacznie wojskowa kapela
Z Opoła pięknie grać,
To wszyscy powstańcy będą w prostym rządzie
Na bacność z bronią stać.

Tę piosenkę składali powstańcy,
Śląscy szeregowcy,
W dziewiętnastym roczku, w tym wielkim powstaniu,
Przy jasnym miesiączku.

Pieśń śpiewana w okresie powstań śląskich 1919–1921 oraz przez Polaków przebywających w Niemczech w czasie okupacji. Utwór po raz pierwszy został opublikowany w tomie „Z górnośląskiej ziemi” wydanym w Katowicach w 1960 roku. Autorem słów był Adam Kowalski.

JAK TO NA WOJENCE

Jak to na wojence ładnie,
Jak to na wojence ładnie,

Kiedy ułan z konia spadnie,
Kiedy ułan z konia spadnie.

Koledzy go nie ratują,
Koledzy go nie ratują,

Jeszcze końmi potratują,
Jeszcze końmi potratują.

A za jego młode lata
A za jego młode lata

Zagrają mu tra ta ta ta.
Zagrają mu tra ta ta ta.

→

Śpij kolego w ciemnym grobie,
Śpij kolego w ciemnym grobie,

Niech się Polska przyśni tobie,
Niech się Polska przyśni tobie.

Utwór jest połączeniem piosenki ułańskiej i starodawnej piosenki żołnierskiej. Słowa zostały wyjęte z licznych przeróbek starej żołnierskiej pieśni pt. „Żołnierz ochoczy”, powstałej około 1800 roku. Dzięki swej dziarskiej melodii, pieśń rozbrzmiewała w szeregach Legionów z tekstem mniej lub więcej zmienionym.

PIERWSZA KADROWA

Raduje się serce,
Raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa
Na wojenkę rusza.

Ojda, ojda dana,
Kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Chociaż w butach dziury
I na portkach łaty,
To pierwsza kadrowa
Pójdzie na armaty.

Ojda, ojda dana...

Kiedy wybijemy
Po drodze Moskali,
Piękne warszawianki
Będziem całowali.

Ojda, ojda dana...

A więc piersi naprzód,
I do góry głowa,
Bośmy przecież pierwsza
Kompania kadrowa.

Ojda, ojda dana...

Choć Moskal psiawiara
Drogę nam zastąpi,
To kul z mannlichera
Nikt mu nie poskąpi.

Ojda, ojda dana...

A gdyby się długo
Opierał psiajucha,
Każdy z nas bagnetem
Trafi mu do brzucha.

Ojda, ojda dana...

A jak się szczęśliwie
Zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa
Gwardyją zostanie.

Ojda, ojda dana...

Piosenka powstała w czasie kilkudniowego marszu I Kompanii Kadrowej w dniach 6–12 sierpnia 1914 roku. Kompania ta była pierwszym od 1863 roku oddziałem Wojska Polskiego, sformowanym przez Józefa Piłsudskiego do bezpośredniej walki z zaborcami.

WOJENKO, WOJENKO

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą,
Chłopcy malowani.

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
To tak Polska grzeje.

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
W zimnym leży grobie.

W zimnym grobie leży, z dala od rodziny,
A po nim zostaje, a po nim zostaje
Cichy płacz dziewczyny.

Niezwykle popularna piosenka legionowa, do tej pory anonimowa. Nie notowana przez śpiewniki żołnierskie z czasów I wojny światowej. Anonimowy autor wykorzystywał być może tekst piosenki ludowej o nieznannej melodii.

MARSZ POLONIA

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz Polonia
Marsz dzielny narodzie,
Odpochniemy po swej pracy
W ojczyściej zagrodzie.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz Polonia...

„Marsz Polonii”, zwany wcześniej „Pieśnią Polaków”, wywodzi się od Mazurka Dąbrowskiego. Powstał w końcu XIX wieku na kontynencie amerykańskim. Pieśń zaczynała się słowami: „Jeszcze Polska nie zginęła, choć my za morzami”, a kończyła: „Amerykę rzucim i do Polski wrócim”. Została przywieziona z Brazylii przez nauczycielkę Jadwigę Jahołkowską przed II wojną światową. W czasie wojny polscy żołnierze na Zachodzie śpiewali pieśń z refrenem: „Marsz, marsz Sikorski...”. Z utworem łączy się powstanie słowa Polonia dla określenia Polaków stale zamieszkujących poza granicami kraju. Towarzyszy uroczystościom patriotycznym i polonijnym za granicą.

Gliwice 2020



www.muzeum.gliwice.pl